

# Jerzy Zaniemojski

---

## Narada kierowników zespołów Izby szczecińskiej

---

Palestra 15/7-8(163-164), 74-79

---

1971

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

lonym budżetem: 1) na poprawienie sytuacji lokalowej zespołów adwokackich — 3.035.000 zł, 2) na urządzenie wewnątrz zespołów — 837.000 zł, 3) na pomoc dla adwokatów w celu uzyskania mieszkań spółdzielczych lub z budownictwa indywidualnego — 245.000 zł, 4) na nagrody dla kierowników zespołów adwokackich — 283.000 zł, wreszcie 5) inne — 30.163,85 zł. Razem 4.432.473,85 zł.

Największe wydatki poniesiono na wykończenie „Domu Adwokata” w Gdańsku. Ponadto wydatkowano niezbędne kwoty na uzyskanie bądź przebudowę lokali dla zespołów adwokackich w Bytomiu, Tarnowskich Górach, Katowicach, Gliwicach, Krakowie, Poznaniu, Szczecinie, Kłodzku, Toruniu i Zgorzelcu.

V. Zagadnienia związane z dalszymi losami Funduszu Samopomocy Koleżeńskiej zostały już omówione w artykule pt. „Przyszłość Funduszu Samopomocy Koleżeńskiej” („Palestra” nr 4 z 1971 r.). Ograniczymy się więc tutaj tylko do krótkiej informacji o tym, jak wykorzystano ten Fundusz w 1970 roku. Wpływy ze składek (obliczonych po 75 zł od adwokata) wyniosły 4.725.000 zł, wpływ zaś z nadwyżek zarobków ponad 10.000 zł miesięcznie — tylko 22.032 zł. Razem więc wpływy wyniosły 4.748.332 zł. Wydatki na świadczenia udzielane adwokatom i członkom ich rodzin, zgodnie z przepisami regulaminu, wyniosły 4.374.064 zł. Z zapomóg skorzystało 440 adwokatów i 140 członków rodzin. Przeciętna miesięczna wypłata wynosiła 351.000 zł, a przeciętna miesięczna zapomoga dla adwokata — 616 zł.

## 2.

JERZY ZANIEMOJSKI

---

### Narada kierowników zespołów Izby szczecińskiej

W dniu 13 marca br. odbyła się narada nowo powołanych kierowników zespołów Izby Szczecińskiej z udziałem dziekana Rady Adwokackiej adwokata Władysława Świątka, wicedziekana Rady adwokata Jerzego Lipczyńskiego, sekretarza Rady adwokata Jerzego Zaniemojskiego i skarbnika Rady adwokata Józefa Czyżewskiego.

W naradzie uczestniczyli zaproszeni goście: naczelnik Samodzielnego Wydziału do Spraw Adwokatury w Ministerstwie Sprawiedliwości adwokat Bogdan Lityński, przedstawiciel KW PZPR w Szczecinie mgr Tadeusz Kluka, przedstawiciel WK SD w Szczecinie mgr Maksymilian Bredow oraz sekretarz POP przy Radzie Adwokackiej adwokat Zenon Mailak.

Naradę zajął dziekan Rady Adwokackiej adwokat Władysław Świątek, wymieniając zasadnicze zadania samorządu adwokackiego w bieżącej

kadencji oraz najważniejsze problemy nurtujące aktualnie środowisko adwokackie. Obecna kadencja organów adwokatury ma być poświęcona pełniejszemu uspołecznieniu zespołów i doskonaleniu poziomu ich pracy. Ważne zadanie — to kształtowanie właściwej postawy etycznej członków zespołów i zapewnienie odpowiedniej atmosfery życzliwości i koleżeńskiej współpracy. Z innych spraw na uwagę zasługuje projekt regulaminu specjalizacji zawodowej oraz otwierająca się możliwość nowelizacji przepisów o adwokaturze. Wokół tych zagadnień powinna się skoncentrować narada.

Wprowadzenia do dyskusji dokonał wicedziekan Rady adwokat Jerzy Lipczyński, który zapoznał zebranych ze spostrzeżeniami, wynikami i wnioskami wizytacji przeprowadzonych w 1970 r. przez Zespół Wizytatorów przy Szczecińskiej Radzie Adwokackiej.

Ogólna sprawność zespołów w świetle wyników wizytacji jest dobra. Wizytatorzy nie stwierdzili uchybień w pracy zawodowej.

Większość uchybień stwierdzonych w toku wizytacji stanowiły drobne usterki formalne w prowadzeniu kart ewidencyjnych. Usterki te są usuwane na bieżąco.

Trzy zespoły w Izbie, a mianowicie Zespół Adwokacki Nr 5 w Szczecinie oraz Zespół Adwokacki Nr 2 i Zespół Adwokacki Nr 4 w Stargardzie, nie mają odpowiednich lokali i warunki pracy w tych zespołach są trudne. Nie wszystkie zespoły terenowe zapewniają swoim członkom właściwą pomoc techniczną. Na przykład Zespół Adwokacki Nr 1 w Pyrzycach nie zatrudnia pomocniczego personelu biurowego, wobec czego klienci dokonują wpłat do banku, a członkowie zespołu sami wykonują czynności biurowe i pomocnicze.

Stosunki koleżeńskie i atmosfera w zespołach są właściwe i nie naruszają zastrzeżeń. Za mało aktywna jest jeszcze rola zebrań zespołów i nie wszędzie prowadzone jest wewnątrzzespołowe doskonalenie zawodowe.

Następnie przystąpiono do dyskusji.

Adwokat Wanda Malczewska, kierownik Zespołu Adwokackiego nr 4 w Stargardzie, skrytykowała działalność Rady w zakresie rozdziału funduszków na remonty i urządzenia zespołów. Wyraźnie uprzywilejowane są zespoły szczecińskie. Pokrzywdzone zostały zespoły terenowe nie mające odpowiednich lokali i wyposażenia. Kryteria rozdziału funduszków na remonty i urządzenia zespołów powinny ulec zasadniczej zmianie. Należy w tym zakresie preferować zespoły terenowe.

Adwokat Aleksandra Robowska, kierownik Zespołu Adwokackiego Nr 1 w Kamieniu, stwierdziła, że lokal Zespołu Adwokackiego Nr 1 w Kamieniu nie posiada elementarnych urządzeń biurowych, np. nadających się do użytku krzesła. Zespół ten nie dostał dotychczas żadnych dotacji na wyposażenie. Brak odpowiedniego wyposażenia i lokalu utrudnia bardzo pracę. Utrudniają ją również niezyciowe przepisy, jak np. o obowiązkowym rozliczaniu urzędówek i należności za zastępstwa substytucyjne. W małym, dwu-trzyosobowym zespole o wyrównanych obrotach i równomiernym rozdziale spraw stosowanie tych przepisów stanowi tylko dodatkowe obciążenie i nie ma praktycznego znaczenia. Wynika stąd postulat uelastyczenia przepisów o zespołach i zapewnienia

kierownikom zespołów możliwości działania nie na podstawie sztywnych przepisów, ale realnych, życiowych potrzeb.

Ze względu na małe zapotrzebowanie na usługi prawne w niektórych miastach powiatowych oraz na brak wykwalifikowanych prawników-kandydatów na stanowiska radców prawnych w jednostkach gospodarki uspołecznionej należy postulować zmianę przepisów w sensie ustawowego dopuszczenia możliwości łączenia radcostw prawnych z wykonywaniem zawodu w zespole. Takie rozwiązanie zapewniałoby minimum egzystencji członkom zespołów terenowych oraz właściwą obsługę prawną jednostek gospodarki uspołecznionej. Leży ono zarówno w interesie społecznym, jak i w interesie adwokatury.

Adwokat Andrzej Wujkiewicz, kierownik Zespołu Adwokackiego Nr 1 w Pyrzycach, poparł wniosek o zniesienie przepisu zobowiązującego zespoły do rozliczania należności za zastępstwa substytucyjne, a nadto stwierdził, że praca adwokatów w terenie utrudniona jest faktem braku w większości sądów powiatowych w województwie szczecińskim pokojów adwokackich. Adwokaci oczekują na rozprawy w korytarzach lub sekretariatach sądowych i nie mogą czasu oczekiwania wykorzystać w sposób produktywny. W wielu sądach nadal nie jest dobrze z punktualnością i dlatego adwokaci dużo czasu tracą na denerwujące czekanie w nieodpowiednich warunkach.

Adwokat Ludwik Wolender, przedstawiciel Zespołu Adwokackiego Nr 1 w Myśliborzu, stwierdził, że wśród zespołów, które nie zapewniają prawidłowych warunków pracy, nie został wymieniony Zespół Adwokacki Nr 1 w Myśliborzu, a przecież nie posiada on odpowiedniego lokalu.

Dyskutant zakwestionował zasadność udziału prokuratury w postępowaniu dyscyplinarnym adwokatów. Nie wzmacnia to bowiem poczucia równorzędności adwokatury jako współczynnika wymiaru sprawiedliwości, a nadto stanowi przejaw nieufności do nadzoru sprawowanego przez Ministerstwo Sprawiedliwości. Niewłaściwe jest podwójne opodatkowanie adwokatów: podatkiem obrotowym i podatkiem od wynagrodzeń. Ciężar obydwu podatków obarcza przecież członków zespołu.

Adwokat Maria Karasewicz, kierownik Zespołu Adwokackiego Nr 2 w Gryfinie, przyłączyła się do głosów krytycznych na temat niewłaściwości kryteriów rozdziału kredytów na remonty i urządzenia. Również Zespół Adwokacki Nr 2 w Gryfinie był w tym zakresie pokrzywdzony i obecnie powinien otrzymać większą dotację na urządzenie lokalu.

Adwokat Zbigniew Borzym, kierownik Zespołu Adwokackiego Nr 1 w Goleniowie, stwierdził, że wieloletnia obserwacja przemian organizacyjnych w zespołach Izby, prowadzona od 1952 r., nie napawa optymizmem ani jeśli chodzi o liczbę zatrudnionych w nich pracowników pomocniczych (sekretarek, maszynistek), ani też jeśli chodzi o procentowe wynagrodzenie netto adwokatów. Wynagrodzenie netto — w stosunku do obrotu — członka zespołu jest znacznie niższe niż kilkanaście lat temu, a poziom i liczebność personelu pomocniczego kształtowały się wówczas lepiej niż obecnie. Na pokrycie kosztów zespołu często nie wystarczą potrącenia wynoszące 50% obrotu.

Adwokat Edward Krzywonos, kierownik Zespołu Adwokackiego Nr 2 w Szczecinie, podkreślił fakt bardzo znacznego obciążenia kosztów zespołów składkami na ZUS. Składki te są wygórowane, a system ich potrącania powinien ulec zmianie. Trzeba podjąć starania o wprowadzenie składek w postaci ryczałtu. Gdyby przy aktualnej wysokości składek utworzyć samodzielny fundusz ubezpieczeniowy dla adwokatury pozostający w dyspozycji Naczelnej Rady Adwokackiej, to zapewniłby on adwokatom znacznie lepszą opiekę lekarską i wyższe świadczenia emerytalne, a także stwarzałby możliwość pobudowania własnych sanatoriów i domów wypoczynkowych. Adwokatura świadczy bardzo dużo na ZUS, a otrzymuje niewspółmiernie mało w stosunku do świadczeń.

Jeżeli są zespoły, które nie wykorzystują funduszu gromadzonego na koncie „34a”, to powinno im się cofnąć uprawnienia do pobierania od klientów zryczałtowanych kwot na ten fundusz.

Autor niniejszego artykułu, adwokat Jerzy Zaniemojski, sekretarz Rady, członek Zespołu Adwokackiego Nr 2 w Szczecinie, omówił trudności występujące w pracy adwokatów wykonujących praktykę w zespołach terenowych. Często muszą oni sami spełniać szereg czynności pomocniczych, gdyż małe, finansowo słabe zespoły nie mają odpowiedniego personelu biurowego. Obydwa zespoły w Stargardzie i zespoły w Myśliborzu i Kamieniu mieszczą się w nieodpowiednich lokalach i nie gwarantują prawidłowych warunków pracy. W dodatku w wielu sądach powiatowych, np.: w Stargardzie, Pyrzycach, Myśliborzu i Goleniowie, nie ma pokoiów adwokackich, adwokaci więc oczekują na rozprawy na korytarzach sądowych lub w sekretariatach. Znaczne utrudnienie pracy adwokatów stanowi brak w niektórych więzieniach terenowych odpowiedniej liczby pokoiów przesłuchań. Na przykład w areście śledczym w Stargardzie Szczecińskim, w którym przebywają tymczasowo aresztowani do spraw prowadzonych przez prokuratury obejmujące teren sześciu powiatów (Stargard, Choszczno, Myślibórz, Chojna, Gryfino, Pyrzyce) i dokąd przyjeżdżają na widzenia adwokaci z tych powiatów oraz ze Szczecina, jest tylko jeden pokój przesłuchań, z którego korzystają również pracownicy organów dochodzeniowych. Widzenia udzielane są w różnych pomieszczeniach, np. w świetlicy, i to jednocześnie kilku osobom.

Dyskutant omówił uchwałę Rady Adwokackiej co do kształcenia aplikantów. Celem uchwały jest zharmonizowanie szkolenia w zespołach przez patronów ze szkoleniem prowadzonym przez Radę oraz podniesienie poziomu i zapewnienie lepszych wyników kształcenia aplikantów. Cel ten może być osiągnięty jedynie przy zgodnym współdziałaniu i współpracy kierowników zespołów, patronów, wykładowców i kolegów aplikantów.

Rozważenia wymaga sprawa przeksięgowania między kontami „33” i „34”. Konto rozliczeniowe „33” — „wynagrodzenia” — powinno być podzielone na „wynagrodzenie bieżące” i „wynagrodzenie przyszłe”. Klient, zlecając sprawę w fazie postępowania przygotowawczego, często dokonuje wpłaty również za następne fazy postępowania; wówczas na „wynagrodzenia bieżące” powinna wpłynąć należność za postępowanie przygotowawcze, a na „wynagrodzenie przyszłe” — należność za dalsze

fazy postępowania, przy czym po przejściu sprawy do dalszego etapu postępowania następowaloby przebieganie na „wynagrodzenie bieżące”. W zasadzie w każdej zleconej sprawie cywilnej przyjętej przed pierwszą rozprawą na wynagrodzenie bieżące należałoby przyjmować jedynie połowę ustalonego wynagrodzenia, ponieważ nigdy nie można wyeliminować możliwości cofnięcia zlecenia przed pierwszą rozprawą, co zgodnie z przepisami pociąga za sobą konieczność zwrotu połowy ustalonej należności. Takie rozwiązanie byłoby zgodne z przepisami oraz interesem zespołu i jego członków, a także eliminowałoby przebiegania między kontami „33” i „34”.

Adwokat Zenon Matlak, sekretarz POP PZPR, członek Zespołu Adwokackiego Nr 3 w Szczecinie, wskazał na dużą aktualność spraw socjalnych i bhp w dyskusjach odbywających się ostatnio w zakładach pracy w całym kraju. Powinna się tymi sprawami również zająć adwokatura. Są one bowiem u nas bardzo zaniedbane. Duszne sale rozpraw, brak pokojów adwokackich, niewygodne, twarde ławy do wielogodzinnego często siedzenia na rozprawach — wszystko to czyni pracę adwokata, ze swej istoty trudną i wyczerpującą, jeszcze bardziej niewdzięczną i szkodliwą dla zdrowia. Sadzenie rzecznika oskarżenia na miękkim fotelu przy sędziowskim stole, a obrońcy na twardej ławie nie sprzyja ugruntowaniu poczucia równowagi stron procesowych. Adwokaci nie mają możliwości korzystania z wczasów FWP, a przydział miejsc w sanatoriach jest znikomy.

Ważnym elementem higieny pracy jest jej prawidłowe rozplanowanie. Wobec niepunktualności w sądach oraz nieprawidłowego rozpisywania wokand sądowych adwokaci nie mają możliwości prawidłowego rozplanowania swej pracy i są pod tym względem zdani na łaskę przypadku, a bezproduktywna strata czasu w oczekiwaniu na rozprawę jest denerwująca.

Rada Adwokacka w przyszłości powinna — przy rozdziale dotacji na urządzenia zespołów — uwzględnić krytyczne głosy o pokrzywdzeniu zespołów terenowych i im przyznawać dotacje w pierwszej kolejności, jednakże pod warunkiem uzyskania przez zespoły stałych lokali.

Ze względu na specyfikę pracy w zespołach terenowych należy przestrzegać, aby część aplikacji, szczególnie jej faza końcowa, odbywała się w terenie.

Słuszne są głosy w dyskusji postulujące dopuszczalność łączenia w miastach powiatowych stanowiska radcy prawnego z praktyką w zespole adwokackim.

Adwokat Józef Czyżewski, skarbnik Rady, członek Zespołu Adwokackiego Nr 1 w Szczecinie, wyjaśnił, że dotacje na remonty i adaptacje wymagające kosztorysu rozdzielane są centralnie przez Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej. Rada dysponuje jedynie nieznacznymi kwotami na urządzenia zespołów. W ubiegłym roku wysokość dotacji na urządzenia wyniosła cztery tysiące złotych. Wobec krytycznego stanu lokalu i wyposażenia Dyżurnego Punktu Pomocy Prawnej w Łobzie cała ta kwota przeznaczona została na wyposażenie w odpowiedni sprzęt Dyżurnego Punktu Pomocy Prawnej.

W naszej Izbie nie zdarzył się dotychczas wypadek niewykorzystania

przez zespół funduszu gromadzonego na koncie „34a”. Fundusz ten jest należycie wykorzystywany i rozliczany.

Adwokat Bogdan Lityński, naczelnik Samodzielnego Wydziału do Spraw Adwokatury w Ministerstwie Sprawiedliwości podkreślił rzeczowość dyskusji i troskę o bieżące sprawy adwokatury, która w tej dyskusji przebiegała. Władze nadzorcze oczekują od środowiska szczecińskiego szczegółowych opinii i propozycji co do ewentualnych zmian przepisów o adwokaturze. Ważne problemy pracy samorządu adwokackiego w bieżącej kadencji to wzmocnienie pozycji kierowników zespołów, ożywienie i uaktywnienie zebrań zespołów, umocnienie tego wszystkiego, co składa się na pojęcie samorządności w adwokaturze.

Władze nadzorcze uważają, że adwokatura jako całość dojrzała do samodzielnego rozwiązywania zasadniczych problemów i do realizacji samokontroli za pomocą wojewódzkich zespołów wizytatorów i Centralnego Zespołu Wizytatorów. Od prawidłowego spełnienia zadań przez samorząd zależy wzrost jego autorytetu wobec środowiska i władz. Resort stawia na wzrost uprawnień samorządu, jeśli jego działalność będzie się nadal rozwijała prawidłowo.

Ważne zadania adwokatury to stałe doskonalenie zawodowe, podniesienie jakości pomocy prawnej świadczonej przez zespoły i specjalizacja zawodowa. Organy samorządu powinny przestrzegać zasad prawidłowej polityki kadrowej i opracować plan terenowego rozmieszczenia adwokatów.

Ocena dotychczasowej pracy samorządu w Izbie szczecińskiej jest pozytywna i pod tym względem władze nadzorcze nie mają zastrzeżeń.

Adwokat Justyna Tkaczyk-Galantowa, zastępca kierownika Zespołu Adwokackiego Nr 6 w Szczecinie, przypomniała, że zapoczątkowana została ciekawa i pożyteczna forma szkolenia zawodowego, a mianowicie spotkania dyskusyjne na aktualne i ciekawe tematy z praktyki adwokackiej. Pierwsze spotkanie odbyło się w listopadzie ub. roku w Zespole Adwokackim Nr 6 w Szczecinie. Ocena tej formy szkolenia wśród kolegów była pozytywna. Zapoczątkowaną pożyteczną inicjatywę należałoby podtrzymać.

Adwokat Władysław Świątek, dziekan Rady, podziękował dyskutantom za liczny i rzeczowy udział w dyskusji. Rada Adwokacka uwzględni w swej działalności wszystkie zgłoszone uwagi i postulaty. Sprawy, których załatwienie przekracza kompetencje Rady, przedstawione zostaną odpowiednim władzom.